

EXPRESS

JAROSŁAWSKI

Prenumerata z przesyłką pocztową:
Kwartalnie 3 Zł.
miesięcznie 1 Z.

Redakcja i Administracja:
ul. Dra Dietziusa Nr. 25.

Redaktor przyjmuje:
codziennie od godz. 1—2^{1/2} popołudniu.

**bezpartyjne,
niezależne
czasopismo
tygodniowe**

TARYFA OGŁOSZENIOWA:

1 wiersz milim. w dziale ogłoszeń zwyczaj. gr. 16.
Układ tabelaryczny, cyfrowy skombin. 50%, drożej.
1 wiersz milim. w nadesłanym gr. 40.
1 " " w kronice 80.
Na pierwszej stronie 1 wiersz milimetr. Zł. 1 —
Szerokość szpalty ogł. zwykłych 40 mm ilość 6 szpalt
" " "nadesłanego" „kroniki” i na pier-
wszej stronie 80 mm. ilość 3 szpalty.
Ogłoszenia zagraniczne o 50% droższe.
Cała strona ogłoszeniowa 385 mm. 6-szpaltowych.

Nr. 49.

Jarosław, sobota 7 grudnia 1929.

Rok II.

TELEFON Nr. 190.

Konto P. K. O. Nr. 408.895.

Wykwintne objady z trzech dań po Zł. 1.40

Pierwszorzędny bufet zaopatrzone w delikatesowe przekąski — Zamówienia na bankiety, przyjęcia etc. — Półmiski garniowane. — Paszteciki, kanapki

poleca **Restauracja i Kawiarnia „GRAND” ALTSCHÜLERA w Jarosławiu, ul. Grunwaldzka.**

Codziennie koncertuje orkiestra wojskowa 2. p. Łączności.

Nielogiczności opozycji.

Tonący chwytają się brzytwy, chociaż wie, że zginąć musi. Zbliża się czas, w którym skończy się walka nieprzebiegająca w środkach sejmu z pomajowym rządem. Opozycja sejmowa zaczyna tonąć, albowiem weszła w bagno z którego nie ma wyjścia. Opozycja jest bardzo zdenerwowana, co daje się widzieć nie tylko w słowach ale także w czynach. W zdenerwowaniu popelnia się głupstwa i nie wartaloby pisać o tych głupstwach, gdyby one nie były szkodliwe.

Niestety, pokazuje się, że one bardzo nam szkodzą, że zaś nie zaszkodzą, to tylko dlatego, że mamy silny i zdecydowany rząd, który cieszy się nie tylko zaufaniem własnego społeczeństwa, lecz także zaufaniem zagranicy.

Coż to są za głupstwa?

Pierwszym głupstwem na szczęście nieszkodliwym jest połączenie się endeków ze socjalistami w walce przeciw rządowej. Endek ze socjalistą chwycili się za ręce i razem idą przeciw własnemu rządowi, chociaż nie byłoby tego zrobili wobec rządów zaborczych.

Czyż nie jest to wielkie głupstwo?

Socjaliści złączyli się z mniejszościami narodowymi wrogami dla państwa, a z nimi idą endecy.

Ładne i dobrane towarzystwo idzie do walki z rządem

Rząd pomajowy cieszy się zaufaniem zagranicy i społeczeństwa, a nie ma zaufania sejmu!

Coś w tej opozycji sejmowej jest w nieporządku! Pod wpływem zdenerwowania robi się głupstwa.

Łączenie się socjalistów z mniejszościami narodowymi jest **szkodliwym głupstwem**, bo jeżeli mniejszości idą przeciw państwu to gotowi socjaliści, a z nimi endecy i całe towarzystwo opozycyjne zbroczyć z drogi i mimowoli iść...

także przeciw państwu t. j. przeciw wzmoczeniu jego siły i potęgi.

Stronnictwa ludowe kokietują do chłopskiej międzynarodówki co jest **bardzo szkodliwym głupstwem**, bo zanim chciałyby przystąpić do międzynarodówki powinny najpierw stworzyć międzypartyjny obóz chłopski nie dla zwalczania rządu, lecz dla wspólnego interesu chłopcy obywatela.

Najgorszym głupstwem jest zwracanie się naszych socjalistów do wrogiej nam międzynarodówki socjalistycznej w celu zajmowania się naszymi wewnętrznymi sprawami ustrojowymi.

Takie rzeczy już się u nas zdarzały, kiedy targowiczanie zwracali się o interwencję do carowej Katarzyny przeciw twórcom Konstytucji 3-go maja.

Czyżby miała się powtórzyć smutnej pamięci historia czasów przedrozbiorowych?

Na szczęście mamy silny rząd, który na głupstwa opozycji i ich przywódców patrzy jako na objawy zdenerwowania. Dziś mamy silny rząd Marsz. Piłsudskiego, a wówczas mieliśmy rząd bardzo słaby ze słabym i niezdecydowanym królem.

Społeczeństwo winno sobie zdać sprawę z tego, że zdenerwowana opozycja nie czując swojej siły wewnątrz państwa **zaczyna naszymi sprawami zainteresować międzynarodówki** i czynniki zagraniczne tak, że **gotowiśmy się doczekać próby nianczenia nas przez zagranicę.**

Mamy już na tyle siły i tężyzny państwowej, że **piastunki zagranicznej nie potrzebujemy!!**

Zdaje się, że opozycja tonąc majestatycznie i z głową do góry zadartą chwytają się brzytwy.

J. Piątkowski.

Poseł Dr. Leon Reich.

Duchowy i polityczny wódz żydostwa polskiego, prezes Organizacji sjonistycznej dla Małopolski Wschodniej, członek najwyższego wszechświatowego ciała administracyjnego budującej się Palestyny, poseł i b. prezes Koła Żydowskiego Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, członek Rady lwowskiej Gminy Żydowskiej, redaktor „Chwili” zmarł dnia 1 grudnia w 51 roku życia.

Jakieś tragiczne fatum wydarło tego najwybitniejszego Męza z łona Jego pracy dla Żydostwa. Człowiek o bujnym temperamentem, bystrym intelekcie, niebywałej erudycji — gaśnie w sile wieku, osieroca nie tylko żydostwo Polski ale i całego świata. Znano Go zagranicą i kra-

jach zamorskich. W wielu krajach i stolicach starego i nowego świata działał dla dobra żydostwa.

Miał niezwykle przyciągającą siłę głosu. Bywało, że na zgromadzeniach publicznych tysiące ludzi bez tchu prawie słuchało jego mowy. On działał, przyciągał, przekonywał, przygniatał, porywał swoim żywiołowym temperamentem.

Na wskroś przesiąknięty ideałem — pracował tylko dla ideału. Nie dbał o Siebie ani o Swe zdrowie.

Wprawdzie w polityce nie zgadzał się z wieloma, miał poważną grupę przeciwników w samym Kole Żydowskim, — jednak stwier-

Wszelkie środki kosmetyczne i farby do sukien
wody mineralne krajowe i zagraniczne
|| poleca Droguerja FELIKSA WOJCIECHOWSKIEGO ||

LEON BLATT, Jarosław ul. Grunwaldzka 12.

POLECA
na sezon **JESIENNO-ZIMOWY**
WYKWINTNE PŁASZCZE damskie światowych fabryk krajowych i zagranicznych.
MĘSKIE paltta, raglany, trench-coaty światowej firmy „BEKO”
ubrania kurtki skórzane i lodenowe i konfekcję dziecięcą.

FUTRA W WIELKIM WYBORZE
damskie i męskie oraz skóry futrzane wszelkiego rodzaju.
ZAMÓWIENIA do miary wykonują siłami pierwszorzędnymi tak w krawiectwie
jak i kuśnierstwie. — Ceny przystępne. — Warunki dogodne.

dzic można, że b. dużo działał dla dobra Żydostwa.

Cześć Jego świetlanej pamięci!

Telegram kondolencyjny na ręce Wdowy wysłała tut. Gmina żydowska, Komitet lokalny Organizacji sjonistycznej wysłał telegramy na ręce Wdowy i Egzekutywy sjon. we Lwowie.

Cała prawie prasa polska poświęca Mu gorące wspomnienia, w nekrologach o Zmarłym wyraża się z największym uznaniem.

„Gazeta Polska“ (daw. „Głos Prawdy“) pisze:

„Przedwczesny zgon b. p. dra Leona Reicha, posła na Sejm i prezesa klubu posłów i senatorów żydowskich z Wschodniej Małopolski wywołał szczerzy żal w polskich kołach politycznych. Ten wybitnie utalentowany i wszechstronnie wykształcony przywódca żydowski umiał łączyć w sobie gorące umiłowanie ideałów sjonistycznych z zawsze lojalnym stanowiskiem wobec państwa polskiego, działając w miarę sił swoich na rzecz łagodzenia antagonizmu polsko-żydowskiego. Pracując niezmiernie i owocnie dla dobra ludności żydowskiej w Polsce, walcząc śmiało o jej prawa, był jednocześnie zdecydowanym przeciwnikiem koncepcji bloku mniejszości narodowych. Cenne zalety charakteru, głęboki takt polityczny i wdzięk osobisty zjednały mu prawdziwe sympatje wśród wszystkich, z którymi stykał się w swej działalności społeczno-politycznej. Jego wystąpienia zarówno w sejmie, jak i na terenie zagranicznym, jako członka polskiej delegacji unji międzyparlamentarnej, zawsze nacechowane były wysokim poziomem ujęcia sprawy żydowskiej w Polsce, do której nigdy nie wnosił momentów zadrażniających. Przedwczesna śmierć b. p. dra Leona Reicha jest ciężką stratą nie tylko dla społeczeństwa żydowskiego w Polsce, lecz i dla tych wszystkich, którym sprawiedliwe uregulowanie stosunków polsko-żydowskich leży na sercu“.

Dr. Leon Reich ur. 11 lipca 1879 r. już jako uczeń 3 kl. gimn. w Drohobyczu zakłada towarzystwo „Sjon“. Jako student prawa na Uniw. lwowskim tworzy pierwszy sjonistyczny związek akadem. „Emunah“. Skończywszy uniwersytet obejmuje naczelną redakcję „Wschodu“. Następnie spędza dwa lata w Paryżu w „Ecole de sciences politiques“, wróciwszy do kraju zdobywa w r. 1911 mandat do parlam. austr. z okręgu Drohobycz-Stryj. Jest później jednym z wiceprezydentów Komitetu Delegacji Żydowskich przy Konferencji Pokojowej. Od r. 1919 stał dr. Reich nieprzerwanie na czele Egzekutywy Organizacji Sjonistycznej we Lwowie.

Kronika.

(Redakcja manuskryptów bezwarunkowo nie zwraca)

Osobiste. Prezes Zarządu gminy żyd. i II-gi wiceburmistrz radca p. Juljusz Strisower powrócił 4 bm. i objął urzędowanie.

Nabożeństwo żałobne. Staraniem Dyrekcji i Grona profesorów gimnazjum I-go odbyło się 2 bm. w kościele parafjalnym nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Zygmunta Stelmach-niewiczza em. majora W. P. i profesora tegoż gimnazjum.

Z kroniki żałobnej. Dnia 2 bm. zmarł nagle na udar serca ś. p. Józef Wojtowicz podurzędnik pocztowy i prezes Związku niższych funkcjonariuszy poczt. w 57 roku życia. Zmarły dla swych zalet cieszył się poważaniem przełożonych i prawdziwą sympatją kolegów. W oddaniu ostatniej posługi 4 bm. wzięli udział funkcjonariusze pocz-

towi z dyr. p. Kurkiem na czele.

Apel do Magistratu. Mieszkańcy ul. Podzamcze zwracają się—za naszym pośrednictwem—z prośbą do Magistratu o ustawienie choćby jednej lampy i wysypania kilka fur szutru w tej ulicy. Ciemności bowiem istotnie egipskie z kałużami błota idą tu faktycznie w parze. Spodziewać się należy, że słuszna prośba mieszkańców powyższej ulicy, nie będzie głosem wołającego na puszczy.

Zjazd powiatowy Delegatów Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem w Jarosławiu. W piątek ubiegły t. j. 29 listopada odbył się w Jarosławiu w sali „Gwiazdy“ powiatowy zjazd delegatów B.B.W.R., zwołany przez Zarząd Okręgowy w Jarosławiu.

W zjeździe wziął udział imieniem regionalnej organizacji B.B.W.R. poseł Dr. Leon Kozłowski, Prof. Uniwersytetu im. Jana Kazimierza we Lwowie — tudzież delegaci z miasta i gmin powiatu w liczbie około 400 osób.

Wiec zagał w krótkich, jędrnych słowach przewodniczący miejscowego Komitetu B. B. sekretarz Rady powiatowej p. Tyralski, który też objął przewodnictwo wiecu, poczem przedstawił referenta prof. uniwersytetu p. Kozłowskiego, który jakkolwiek nie jest posłem naszego okręgu, uważał za swój obowiązek obywatelski przybyć do Jarosławia i przedstawić nam zamierzenia rządu. Poczem zabrakł głos profesor p. Kozłowski. Prelegent z właściwą sobie swadą wygłosił obszerny dwugodzinny referat o obecnej sytuacji politycznej w Państwie i potrzebie zmiany konstytucji, obrazując wszystkie pociągnięcia i prace rządu Marszałka Piłsudskiego — zmierzające do ugruntowania potęgi państwa w rodzinie narodów europejskich i jego mocarstwowego stanowiska.

Po tem przemówieniu przyjętem niemiłkaniem oklaskami zabierali głos w dyskusji p. p. P. Wojtuń, M. Prymon, J. Fiałek i inni, poczem uchwalono rezolucję wyrażającą uznanie dla władz naczelnich organizacji oraz podziękę i oddanie zupełnie Rządowi Marszałka Piłsudskiego.

Na tem zakończył przewodniczący obrady i wznosił okrzyk na cześć Rzeczypospolitej, Prezydenta Mościckiego i Marszałka Piłsudskiego, powtórzony trzykrotnie przez zebranych.

Rozwiązanie zgromadzenia. Staraniem stronnictw będących w bezwzględnej opozycji do rządu, a to: Stron. Chłopskiego, P. S. L. „Piast“, P. S. L. „Wyzwolenie“, P. P. S., N. P. R., i Ch. D. odbyło się 1 bm. w sali „Gwiazdy“ zgromadzenie ludowe, które zagał przedstawiciel „Wyzwolenia“ Dr. Wiktor Jedliński, nawołując zebranych do zachowania spokoju, poczem powołano obszerne prezydium z pp.: posłem Opolskim (Str. Chł.) jako przewod. b. posłem Gruszką (Piast) jako wiceprzewodniczącym i sekretarzem Dr. Wiktorem Jedlińskim (Wyzwolenie) na czele.

Poseł p. Opolski obejmując przewodnictwo dziękował za wybór i apelował o bezwzględne zachowanie spokoju w czasie przemówień.

Pierwszy przemówił przedstawiciel P. P. S. adw. Dr. p. Grossfeld z Przemyśla. Przemówienie jego w ogólnych zarysach znamionował ton umiarkowany i spokojny. Gdy w pewnym momencie przedstawiciel Władzy administracyjnej referendarz p. Olearczyk, upomniał mowcę, Dr. Grossfeld jako zdolny i orjentujący się mowca a przytem prawnik, z miejsca wyjaśnił nieporozumienie, poczem dokończył w spokoju swe przemówienie. Następnym prelegent b. poseł p. Gruszka, zdolny mowca ludowy, jakkolwiek na wstępie swego przemówienia

nadmienił, iż zdaje sobie sprawę z powagi zgromadzenia, na którym każde słowo należy ważyć zanim się je wypowie, to jednak wbrew własnemu założeniu w czasie swego dalszego przemówienia dał się unieść nerwom i wskutek zbyt niefortunnego zwrotu, spowodował dwukrotną interwencję referendarza p. Olearczyka, który zgromadzenie rozwiązał.

Ferje świąteczne. Tegoroczne szkolne ferje świąteczne trwać będą od 21 grudnia do 3 stycznia, w wyższych zakładach naukowych od 15 grudnia do 8 stycznia.

Epilog morderstwa przed sądem. Dnia 3 sierpnia br. — o czem wówczas obszernie donieśliśmy — popełnił Michał Fiałek lat 32 z Pełkni w porozumieniu z Marją z Chudych Pawełkową, z którą utrzymywał stosunki intymne, morderstwa na jej mężu Janie Pawełku z Pełkni. Dla orientacji naszych czytelników przypomniemy w ogólnych zarysach - zgodnie z aktem oskarżenia - istotę czynu. Dnia 3 sierpnia br. około godz. 11-tej w nocy powracał Jan Pawełek ze szynku Ozjasza Nadla do domu w Pełkiniach. Na drodze pomiędzy przysiółkiem Wygarki, a gminą Pełkinie nadbiegł do idącego Pawełka, Michał Fiałek i strzelił do niego z uciętego karabinu systemu Manlicher, trafiając Pawełkę w brzuch, poczem sam zbiegł do domu, ranny zaś Pawełek doszedł do posterunku P. P. w Pełkiniach, skąd odstawiono go do tut. szpitala powszechnego, gdzie następnego dnia w skutek znacznego upływu krwi, życie zakończył. Energiczne dochodzenia tut. P. P. doprowadziły do ujęcia sprawców, w toku zaś dochodzeń policyjnych Fiałek przyznał się do popełnionego czynu, dokonanego w porozumieniu i wskazówkami żony zamordowanego, Marji. Sprawcy za swój zbrodniczy czyn odpowiadali jako aresztanci 28 z m. przed sądem okręgowym w Przemyślu jako Sędem Przysięgłych, oskarżeni przez Prokuratora, a to Michał Fiałek za zbrodnię morderstwa z § § 134, 135, uk. zaś Marja Pawełek za współwinę w zbrodni morderstwa z § § 5, 134, 135, 137. Oskarżonego Fiałka bronił adwokat Dr. Rosenblatt - Gut, zaś oskarżoną Marję Pawełek adw. Grossfeld. obrońca Fiałka adw. Dr. Rosenblatt-Gut podniósł, iż zbrodni popełnił morderca w stanie niepoczytalnym i postawił wniosek na dopuszczenie zbadanie Fiałka przez psychiatrów. Trybunał wniosek obrońcy adw. Dra Rosenblatt-Guta uwzględnił i rozprawę odroczył do przyszłej kadencji.

Śmierć pod kołami pociągu. Zbliża się pora roku, gdzie rzesze biedaków nie mając czem opalić swoje nędzne mieszkanie snują się zmizerowane za wozami naładowane węglem, czekając, by, grudka węgla spadła z wozu, aby ją podnieść lub korzystając z nieuwagi woźnicy, kawałek węgla z wozu zabrać, aby opalić swą izbę. W głównej mierze biedacy ci snują się na dworcu kolejowym, narażając się przytem nie tylko organom bezpieczeństwa, ale na niebezpieczeństwo życia. Taki właśnie tragiczny wypadek zaszedł w ubiegły piątek na dworcu kolejowym. Oto Katarzyna Mrugała podczas, gdy wracała z węglem do domu została potrącona przez pociąg pospieszny na tut. stacji kolejowej, ponosząc śmierć na miejscu.

Rozkopany Jarosław. Apel do miarodajnych czynników. Miasto nasze przedstawia obecnie widok pożalowania godny i mogłoby śmiało przybrać nazwę Wilczych-dółów. Rozkopane kilkakrotnie w związku z założeniem kabla elektrycznego, telefonicznego i kanalizacji dotąd nie jest uporządkowane. — Zamiast bowiem równocześnie przeprowadzić konieczne roboty —

FUTRA

oraz
**placze damskie,
 raglany, kurtki.**
Ubrania
męskie i dziecięce

rekomendacja

Bernard Silbermann

Jarosław, ul. Grodzka 16.

Ceny konkurencyjne.

Dogodne warunki spłaty.

rozkopuje się po 3 razy na tych samych miejscach, tak, że obecnie w porze dżdżystej daje się to dotkliwie we znaki publiczności. Chodniki prawie wszystkie poniszczone — na chodnikach pełno błota, a ulice pryncypalne przedstawiają się jak t. zw. drogi polne. Dochodzą nas zażalenia i prośby mieszkańców mniejszych ulic, lecz godzi się zapytać, czy ulice pryncypalne nie przedstawiają tenże widok pożałowania godny? Wystarczy nadmienić ulicę Dra Dietziusa przy której mieszczą się najważniejsze urzędy, jak starostwo, sąd grodzki, poczta i t. d.

Ulica ta tonie formalnie w błocie i nie ma czynników, któreby — jak to zawsze bywało — zarządziły zgartywanie błota. To ustawiczne „kablowanie” i rozkopywanie kilkakrotnie na jednych i tych samych miejscach poczyna przybierać formy niezadowolenia i odpowiednie uwagi i komentarze. Fatalny stan chodników i dróg w centrum miasta — przedstawiające naprawdę laguny błota i wilczych dołów, — winien być jak najrychlej usunięty i doprowadzony do możliwie normalnego stanu. Celem uniknięcia jakichkolwiek mistyfikacji oświadczamy, że podając powyższe uwagi kierujemy się — jak to już niejednokrotnie wykazaliśmy — wyłącznie dobrem publicznym, a dalecy jesteśmy od krytyki osobistej.

Nie ulega też wąpliwości, że miarodajne czynniki, a w szczególności burmistrz p. inż. Sierankiewicz w miarę możności sprawę niniejszą — faktycznie nie cierpiącą zwłoki, skutecznie zajmie się i w tym kierunku wyda odpowiednie i energiczne zarządzenia, niemniej czuwać będzie nad ich wykonaniem.

Oszustwa z obecnie bezwartościowymi markami polskimi. W ubiegły piątek t. j. 29 z. m. padł ofiarą wyrafinowanego oszustwa Pacholarz Jan z Ożańska. Cynizm nieznanego osobnika tem zuchwalszy, że dopuścił się czynu na podwórzu kościoła O. O. Reformatorów. Nieznany sprawca mieniając Pacholorzowi pieniądze wręczył mu za 65 zł. tą samą kwotę markami polskimi obecnie bezwartościowymi.

Również Zofja Marjaszek za sprzedaną cebulę zamiast 5 zł, otrzymała od nieznanego osobnika bezwarwart. 5 marek polskich.

Przemyscy „goście” w potrzasku. Jan Malcyk znany złodziej z Przemysła, sprowadzony został na tut. Komisariat za różne kradzieże i oszustwa popełnione na tut. terenie.

Jan Galanty z Przemysła został doprowadzony na Komisariat za kradzież 5 „bukszy” do wozu przy ul. 3-go Maja, na szkodę nieznanego narazie właściciela.

Poszukiwany za dokonanie różnych kradzieży na tut. terenie Dyrda Zdzisław został przez P. P. aresztowany.

Pożary. Ogień wybuchł 28. z. m. o godz. 5-tej popoł. w klatce schodowej na I. piętrze w domu Abrahama Hürschbergera przy ul. Kraszewskiego, który został przez domowników ugaszony.

Dnia 1 bm. powstał pożar w zabudowaniu Jana Pełca przy ul. Zwierzynieckiej. Pastwą ognia padła komora wzgl. dach tejże i belki poddasza domu mieszkalnego, wyrządzając szkodę na około 1000 zł. Przybyła straż pożarna miejska pożar zlokalizowała.

Prolongata koncesyj spirytusowych. „Nowy Dziennik” z 5 b. m. donosi, że *wstrzymanie rewizji koncesyj zostanie przedłużone jeszcze na jeden rok.*

Poszukiwania oficerów rezerwy i pospolitego ruszenia. Wszystkie urzędy i władze państwowe rozpoczną wkrótce akcję poszukiwa-

nia oficerów rezerwy i pospolitego ruszenia o niewiadomem miejscu pobytu. W związku z tem Min. spraw wojsk. przypomina, że zmiana miejsca pobytu przez oficerów rezerwy i pospolitego ruszenia, niezameldowana u właściwych władz, pociąga za sobą sankcje karne.

Przepis ustawy o państwowej służbie cywilnej w przedmiocie starszeństwa. Najwyższy Trybunał Administracyjny ustalił, że przepisy ustawy o państwowej służbie cywilnej w przedmiocie starszeństwa służbowego nie dotyczą urzędników prowizorycznych. W szczególności uznał za nielojalne umieszczanie na liście starszeństwa urzędnika mianowanego stałego po urzędniku prowizorycznym. Kolejność starszeństwa należy ustalać analogicznie do zasad stosowanych do urzędników mianowanych na stałe. Po urzędnikach prowizorycznych zajmie miejsce dopiero pracownik kontraktowy.

Donoszą nam, że dancing „Hitachduthu” który miał się odbyć w sobotę, dnia 7 bm. w sali Jad-Charucim został z powodu żałoby po bhp. Drze Reichu odłożony na najbliższą sobotę t. j. 14 grudnia br.

Koncert popularny w Tow. Muz. im. Fr. Chopina odbędzie się dnia 8 grudnia t. j. w **niedziele** o godzinie 20 (8) wieczór w sali własnej Rynek główny. Na program złożą się produkcje WPań: Drowej Fischerowej i drowej Karstenowej, Pretorius, J. Leiwand i Hütner oraz zespołu orkiestr gimn. I i II pod batutą WP. kapelmistrza R. Pietronca.

Ceny miejsc, Rząd 1—5 po 1 zł, dalsze miejsca siedzące po 50 groszy. Bilety dla młodzieży po 25 groszy.

Bilety wcześniej do nabycia w aptece JWP. F. Wojciechowskiego, w dzień koncertu przy kasie w Tow. Muz.

Ze sceny.

(„GDY SAKSOFON DMIE”).

Zespół art. Stowarzyszenia dla niesienia pomocy akad. żyd. „Samopomoc” przy wystawieniu 30 z. m. w sali „Jad Charucim” rewji „Gdy saksofon dmie...” jak przy poprzednich występach scenicznych tak też i tym razem wykazał, że **stał na wysokości zadania.** Śmiało możemy zaryzykować twierdzenie, że gra naszych dyletantów-artystów, przewyższała o całe niebo różne zawodowe zespoły „artystyczne”, które zwłaszcza w ostatnich czasach zbyt często nawiedzały nasze miasto i które n. b. spotkały się z odpowiednią odprawą naszej publiczności, — o czym zresztą swego czasu obszernie relacjonowaliśmy.

Sala „Jad Charucim” była wprost szalenie nabitą publicznością. Niezwykle bogaty i znakomicie przygotowany program w zupełności zadowolnił doborową publiczność, która w pełnym humorze i z żalem opuszczała salę Jad Charucim. Już sam prolog wygłoszony przez cieszącego się ogólną sympatią — szczególnie u płci pięknej — Mistra Lo (Mag. praw p. Metzgera) swą treścią i formą futurystyczną wprowadził publiczność w nastrój „rewjowy”. Szereg punktów folklorystycznych jak „Młynarz”, „Motały”, „Hemert” znalazły pełnych zrozumienia odtwórców w osobach pny B. Kriegerówny i pp.: S. Körnera, Lichta, Jaworowera i Kostmana. Nie zabrakło też w programie również pięknego i poważnego „Gawota” wykonanego prześliznie w „Kurancie” przez pny R. Graffównę i R. Karpfównę. Bez przesady rzecz można, że miła p. Różia Graffówna przez swą niejako wrodzoną intuicję artystyczną — w odegraniu swej roli była wprost czarującą. Niezrównanym okazał się w swoich

kreacjach, pełnych werwy i humoru p. M. Sorenschein, szczególnie w kreacji „Genendyl yn Tryskawyc”, gdzie wykazał co potrafi i jak jest nieocenionym. Serdeczny nastrój i burza gromkich oklasków oto stanowiły jego zasłużoną podziękę publiczności. Niemniej humorystycznym okazał się p. Scheer w swej roli Pata, do której jakby go natura stworzyła. Nie do przebaczenia byłoby pominąć milczeniem skecz p. t. „Co za beczelność” wykonany przez pny Flore Graffównę i p. M. Grünera. Niech nam wolno będzie powiedzieć, że w swej roli p. M. Grüner „odnalazł się”. a swą ponętą grą nie ustępowała mu w niczem miejsca jego sympatyczna partnerka p. Flora Graffówna. Dopełnieniem wieczoru była zachwycająca produkcja taneczna „taniec apasza na peryferjach” wykonany mistrzowsko przez pny Kriegerównę i p. E. Handzla. Tak tancerz jak i jego partnerka wykonaniem, pełnem swobody i harmonijności ruchów, wywołali szczery zachwyt widzów, za co ich też nagrodzono burzą niemilkających oklasków. „Clou” rewji stanowił półfinał „Gdy saksofon dmie”. Istotnie nie będzie żadnej przesady, jeśli powiemy, że tak słowa naszego p. M. Turnheima, i piękna muzyka układu utalentowanego młodego muzyka naszego miasta p. L. Karpfa, jakoteż nasze piękne i sympatyczne girlsy (pp.: Różia i Flora Graffówna, B. Kriegerówna i Karpfówna) i niedościgniony Mister Lo (Mag. Metzger), stanowili całość tak harmonijną, że role swe tak rozkosznie wykonali, iż śmiało zespół ten możemy postawić na wyżynie wielkomiejskich zespołów rewjowych. Huragan niemilkających oklasków zmusił do powtórzenia półfinału. W Romeo i Julja p. Meister wywiązał się ze swego zadania.

Z roli konferencjera wywiązał się świetnie mag. praw. p. Metzger, którego publiczność darzyła ustawicznie burzą zasłużonych, gromkich oklasków. Należy podnieść zasługi p. Maksa Kleina, poprzednio występującego pod pseudonimem Rolf-Roy, jako artysta-tancerz na deskach scen Paryża, Monte-Carlo, Wiednia i Warszawy. P. Klein wykazał swój artyzm, przy układzie ewolucji tanecznych, które cieszyły się zachwytem. W projekcie dekoracji dużo smaku art. wykazał p. Józef Turnheim, który niestety z powodu choroby nie mógł brać czynnego udziału w rewji.

Kierownik muzyczny p. L. Karpf wywiązał się w całości bez zarzutu. Z całą lojalnością przyznać należy, że reżyser i kier. techn. p. H. Ziegler spełnił swe zadanie sumiennie, niezwykle jego niewdzięczna i ciężka rola, była atoli ułatwioną przy doborze tak pojętnego i inteligentnego zespołu.

W końcu z pełnym istotnie uznaniem podnieść publicznie należy sprawność organizacyjną. Mimo szalenie przepełnionej — jak jeszcze nigdy — sali „Jad Charucim”, panował wzorowy ład i porządek. Na szczególną pochwałę zasługuje okoliczność, że z rozpoczęciem przedstawienia — dyżurujący akademicy nie wpuścili nikogo, — nawet panie z elity, na salę.

Tylko w ten sposób oduczy się naszą nawet doborową publiczność od spażniań, a tem samem od przeszkadzania tak występującym na scenie jakoteż widzom.

Osoba inteligentna w średnim wieku obeznana z prowadzeniem gospodarstwa domowego, przyjmie posadę gospodyni, lub zajęcia się z dziećmi w lepszej rodzinie chrześcijańskiej. Referencje najpoważniejsze. **Zgłoszenia pod: Wanda Herman, Pełkinie (dwór).**

Inż. HENRYK ORNSTEIN, JAROSŁAW,

ul. Dra DIETZIUSA 34.

Inżynierskie Biuro Techniczne.
Konc. Zakład Instalacyjny dla elektr. światła i siły
Skład artykułów elektrotech. i samochodowych.

Ceny konkurencyjne i dogodne warunki spłaty.

Materiały instalacyjne. — Motory elektryczne Brown-Boveri — Żarówki „Osram” i „Tungsram.” — Akcesoria samochodowe. — Opony i dętki „Dunlop” i inne. — Części zamienne do samochodów „Chevrolet”, „Ford”, „Tatra”. Szwedzkie łożyska kulkowe „S. K. F.” — Oliwa i smary samochodowe „Gargoyle-Mobiloil”. Tabletki benzynowe U.S.A.

Wyroby

Kosmetyczne i perfumeryjne
znanej ze swej dobroci marki

„CHERYS”

a to:

wody kolońskie, kwiatowe,
mydła, perfumy, pudry
są uznane za najlepsze

Specjalność:

Mydła do zębów „CHERYS”

Tylko mydła „CHERYS” używajcie!

Powszechnie znane z dobroci

BATERJE ANODOWE

„AMMON”

są uznane za
najlepsze i najtańsze.

Do nabycia u firmy

Abraham Glatt JAROSŁAW,
Grodzka 5.

U Jedna para pończoch U
W „IMPERJAL” W
A wytrzymałe dłużej niż A
G cztery inne pary. G
A Największy wybór dobrych pończoch A
Poleca DOM TOWAROWY
„IMPERJAL” w Jarosławiu

Reklama dźwignią handlu!

Na sezon jesienno-zimowy!

RAGLANY
PALTA
BUNDY
KURTKI
FUTRA
PŁASZCZYKI dziecięce
gotowe jakoteż do miary
poleca
DOM KONFEKCYJNY
LEON BRANDES
dawniej HEILMAN KOHN I SYNOWIE
Jarosław, ul. Grunwaldzka 14.

Dogodne warunki spłaty.
—
Solidna obsługa.
—

Najtańsze

źródło zakupna ubrań męskich, dzie-
cinnych i płaszczy damskich - oraz
prawdziwe kożuszki zakopiańskie

poleca

LEON SCHWARZBERG

dawniej KNEBEL

JAROSŁAW, Rynek 5.

Udziela się kredytu na dogodnych warunkach

Ważne dla wszystkich!

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić
P. T. Publiczność, iż po zwiedzeniu wy-
stawy poznańskiej i dokładnem zapo-
znaniu się z najnowszymi urządzeniami
elektrycznymi w całym kraju, zaopatrzy-
łem mój sklep we wszelkiego rodzaju

lampy elektryczne

począwszy od najprymitywniejszych,
w cenie 3-50 zł. aż do najmodniejszych
modeli oryginalnych.

Posiadam też na składzie wszelkie
przybory w zakres ten wchodzące.

W celu zachęcenia P. T. Publiczności
ustanawiam ceny najniższe, warunki
dogodne, spłaty miesięczne.

LAMPY wiszące, stołowe, nocne,
biurkowe instaluję na żądanie sam.

Udzielam dokładnych informacji i upra-
szam o oglądnięcie moich zapasów — bez
obowiązku kupna.

Z poważaniem

Maurycy Springer.

Na Gwiazdkę

wzory i monogramy

do odbijania, abazury do lamp elektrycz-
nych, kapy, firanki, dywany, dywaniki
smyrna i perskie, obrazy gobelinowe

poleca

po cenach umiarkowanych
i dogodnych warunkach.

J. Hüttnerowa
Kościuszki 15.

ADOLF BLÜCHER

Główny skład wszelkich materiałów budowlanych
W JAROSŁAWIU, ul. 3. Maja 1.

(dawniej gmach straży pożarnej) — Telefon Nr. 165.
dostarcza cement wagonowo ze wszystkich fa-
bryk oraz poleca detalicznie ze składu: Cement
portlandzki, wapno gips sztukatorski i alabastrowy,
wapno hydrauliczne, cegły i glinki szamotowe,
płyty piekarskie (Radekurskie), piece kaflowe,
dachówki szklane, trzcinę, asfalt, karbolineum, ter,
smoły, papę dachową i izolacyjną (Kuznickiego)
oraz farby, pokosty, lakiery, terpentyny, kredy,
pendzle, pasty do podług, klingerit, asbest, sznury
asbestowe i wszelkie inne materiały w zakres
budownictwa wchodzące.

Towary pierwszorzędne! Ceny konkurencyjne!

Warunki zapłaty według umowy.

Inserujecie w „Expresie Jarosławskim” !!

J. METZGER

JAROSŁAW, Grodzka 13.

Rok założenia 1888. — Telefon Nr. 145.

poleca

farby, pokosty, lakiery, masy do zapuszczania
podłóg, pędzle, szczotki do froterowania
farbę do obuwia „Wilbra” we wszystkich
kolorach, klingeryt, sznury asbestowe i gra-
fitowe, sznury maniochowe, tój, przędzywa itp

Skład cementu, gipsu, teru.

Fabryczny skład papy dachowej i izolacyjne
Ski akc. Kuznicki Oświęcim, oraz karbolineum
mat trzcinowych, cegieł i płyt samotowych (Ra-
deburgskich), gliny szamotowej i wszelkich ma-
teriałów w zakres budownictwa wchodzących.

Ceny konkurencyjne!

Pasze treściwe a to:

Makuch słonecznikowy rumuński,
Makuch mielony z orzecha ziemnego,
Makuch sojowy srurowany „Imperjal”,
Makuch lniany,

dostarcza w wagonowych ładunkach
wprost od nadawcy, lub w drobniejszych
ilościach z magazynu w Jarosławiu

BANK ROLNICZY

Spółdzielnia zarejestrowana z ogr. odp.

w JAROSŁAWIU.

ul. Słowackiego L. 5.

Mieczysław Okoń

Fabryka wyrobów cementowych
i skład materiałów budowlanych

w Jarosławiu ul. Kraszewskiego

Telefon Nr. 6.

Telefon Nr. 6.

poleca do detalicznej i wagonowej dostawy:

Piasek, szuter, żwir, kamień łamany i rzeczny.
Wapno gaszone, palone w bryłach i hydrauliczne
Cement portlandzki w beczkach i workach.
Papę dachową i izolacyjną.
Gips murarski, sztukatorski i alabastrowy.
Trzcinę sufitową i kosze wyklinowe.
Kafle białe i kolorowe, krajowe i zagraniczne.
Szamotową cegłę, płyty piekarskie i glinę.
Karbolineum, ter, asfalt i smary do wozów.
Gwoździe papowe i sufitowe, drut palony.
Rury glazurowane i cementowe.
Płytki cementowe, kamionkowe, wzorzyste i glaz.
Dachówkę cementową, paloną i szklaną,
Słupy ogrodzeniowe z betonu.
Pustaki i dyle cementowe.
Płyty i krawężniki cementowe na trotuary
Kadzie betonowe na wodę
Graniczniki, **pomniki** żelazno-betonowe.
Materiał solidny. — Ceny najniższe.
Warunki zapłaty dogodne.